

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z *Wiednia* d. 18. *Września*. —

Podług najnowszych wiadomości z Konstantynopola z d. 5. b.m. przywiezionych tu przez gonca francuzkiego, panowała ciągle w stolicy Państwa Ottomańskiego zupełna spokojsność, dla której utrzymania Sultana chwycił się najdzielniejszych środków, aby złe myślący korzystając z bliskości wojska nieprzyjacielskiego nie podnieśli rokoszu i nie dali powodu do reakcji wewnątrz kraju.

Najważniejszym z tych środków jest mianowanie znanego Seraskiera Chosrew Paszy, który zawsze był uważany za główną podporę nowych reform i dla tego ściągnął na siebie nienawiść przeciwników tych nowości, najwyższym Nadzorcą Rządu (*Dewlet-Nasiri*) z poleceniem czuwania nad utrzymaniem nowych rozrządzeń tak w Rządzie cywilnym, jak w wojsku.

Król. Pruski Jenerał-Lejtnant Baron Müffling, który cel swego poselstwa, przez zawarcie pokoju między Rosyją i Portą Ottomańską, mające w krócie nastąpić, uważał za osiągnięty, wsiadł d. 5. t. m. na Sardynski okręt kupiecki i odpłynął do Genui\*.)

Dowiadujemy się, że komunikacye z Konstantynopolem, za wzajemnem porozumieniem się z Naczelnym dowódcą wojsk rossyjskich, zupełnie zostały przywrócone i że następująca zwyżka na poczta z d. 10. t. m. wysłana Łędzie jak do tychczas na Adryjanopol.

Najświeższe wiadomości z Grecyi donoszą, że Zgromadzenie narodowe w Argos, rozwiązało się, zdawszy na Hrabiego Capodistrias nieograniczoną władzę rządową (dyktaturę), aż do chwili następnego zwołania Kongressu.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Portugaliaja.

O to jest wiadomość z urzędowego raportu Hrabiego Villafior o wylądowaniu Miguelistów na Tercejrę: — Już w Lipcu oddaliła się większa część eskadry blokującej, zostawując dwa tyłko brygi dla strzeżenia brzegów. Dnia 29 Lipca

zbliżyły się znowu ich okręty, a następnego dnia rano ujrano flotę złożoną z 22 żagli, która stała spokojnie przez cały dzień, już to z powodu przeciwnego wiatru, już to w nadziei, że na jej widok oświadczą się mieszkańcy za Dom Miguellem. Lecz d. 10. Sierpnia zmienił się wiatr, jakż zaraz nazajutrz postrzeżono, że cała flota popłynęła w kierunku do Villa da Praya. Flota składała się z liniowego okrętu Dom Joao VI., z 3 fregat, 5 korwet, 4 brygów, 2 szonerów i 9 statków kanonierskich, na których znajdowało się 4000 wojska lądowego. W Villa da Praya nie było więcej jak 400 konstytucjonistów, ale wszyscy najlepszym ożywieni duchem. Pod zastoną mocnego z okrętów bombardowania wysadzono na ląd pierwszy oddział wojska, czemu Hrabia Villafior ze strony swojej weale nie przeszkadzał. Szalupy po wylądowaniu pierwszego oddziału popłynęły po więcej wojska, ale zaledwie oddaliły się od lądu, aż ta konstytucjonisci wyruszyli ze swych warownych stanowisk i po krwawej rzezi, nieprzyjaciela znieśli zupełnie. Ci co uszli oręża, złożyli broń; spędzeni do morza, w jego nurtach śmierć znaleźli. Gdy to dostrzegli na okrętach, wysłano jak najspieszniej drugi oddział w pomoc pierwszemu, ale tą razą nie miłowały już bateryje warowni jak pierwój, i ten sam los, co pierwszy, spotkał i drugi oddział. Miguelisci już się wdarli byli do warowni Espirito Santo, ale ich ochotnicy królewscy spędzili i ze skał zepchnęli. Inny oddział opuszczony przez okręty, znalazłszy się zupełnie odcięty na skałach i w ich parowach, bronił się w początku w tém mniemaniu, że konstytucjonisci idąc ich wzorem, nikomu pardonu nie dadzą, ale ochotnicy królewscy wolałi na nich, aby się poddali, i za pomocą sznurów uwolnili ich z przykrego i niebezpiecznego położenia, w jakim się znajdowali. Pułkownik Azeredo żył jeszcze, aby był świadkiem zwycięstwa, i miał czas wynurzyć podziwienie swoje z powodu łagodnego obchodzenia się Hrabiego Villafior z jeńcami. Wielu także Miguelistów utonęło przez wywrócenie się szalup. Konstytucjonisci stracili 9 ludzi w zabitych, między którymi trzech Oficerów i mają 25 rannych. — Wzburzone nieco morze i niespokojne powietrze nie dozwoliły eskadrze dać bliższą pomoc wysadzonemu wojsku. Szalupy, które nie zatoneły,

\*.) Obacz artykuł „Turcyja“ w dzisiejszej Gazecie.

zostały do brzegu pędzone, a ludzie na nich znajdujący się, legli lub dostali się do niewoli. Morze wyrzuca codziennie tropy na ląd. Stratę Miguelistów podają na 2500 ludzi, z których 1500 zatonięło. Podpułkownik Doutel leży na pokładzie liniowego okrętu mocno raniony. Statki nieprzyjacielskie podniosły kotwicę i posunęły się na dalszą odległość morza. Konstytucyjni zabrali hilkanaście szalup, 1200 sztuk broni i 388 jeliców.

Rossyja.

— Z Petersburga. —

Oto jest szczegółowy opisPROCZYSTEGO posłuchania, które miał Xiążę Perski Chosrew Mirza u N. Cesarza Jmci d. 10. (22) Sierpnia (o którym krótko donieśliśmy w Nrze. 105. Gaz. n.):

W dniu tym rano straż zwyczajna pałacowa powiększona była trzema batalijonami, z których dwa umieszczone były na dziedzińcu po obu stronach wielkich drzwi pałacu. Na schodach, tudzież w salach pałacu aż do koncertowej, rozstawiono cztery szwadrony konnej gwardyi i tyleż szwadronów kawalergardów. Ci ostatni rozstawieni także byli w salach: kozackiej, arabesków, białej, galerji portretowej i włącznie aż do sali kawalergardów. W sali Sgo Jerzego, tudzież w sali tronowej, formowali szpaler grenadyjerowie pałacowi.

Osoby pięciu pierwszych klas obojg płci, Oficerowie wszelkiego stopnia tak gwardyi, jak wojska liniowego, i wszyscy mający wstęp do Dworu, zgromadzili się w pałacu zimowym o godzinie 11tej rano. Kupcy wpuszczani byli tylko za biletami.

O godz. 10tej przeznaczonęj do wprowadzenia posłuchanie Ambassadora, Jenerał Adjutant JCMci Hr. Suhtelen wyjechał z pałacu zimowego z orszakiem, do którego należały: dwa szwadrony pułków gwardyi konnej z gołemi pałaszami, ze sztandarem rozwiniętym i trębaczami; Podkoniszy Dworu z dwoma dozorcami stajen, tudzież 12 koni bogato ubranych, prowadzonych przez maszalerzy dworskich; karetą Jenerała, który wprowadzał Ambassadora zaprzężoną w 6 koni dworskich; sześć karet dworskich dla osób z orszaku Ambassadora; sześciu maszalerzy Dworu na koniach, za nimi czterech lańców ze swemi laskami, dwóch kamerdynerów i 24 lokajów; na koniec karetą dworską bogato przybraną przeznaczoną dla Ambassadora. Obok niej znajdowało się czterech lokajów, dwóch paziów pieszo i 4 Oficerów gwardyi konno. Dwa szwadrony jazdy z mykły orszak.

Za przybyciem Wprowadzającego do pałacu zsjętego przez Ambassadora, urzędnicy ambassady przyjęli go przy wysiadaniu z karety, wyższe osoby z orszaku Ambassadora na schodach, sam

zaś Ambassador spotkał Wprowadzającego w pierwszym pokoju, lecz jako Xiążę krwi nie ustąpił mu strony honorowej.

Po zwyczajnych komplementach z jednej i drugiej strony Ambassador i Wprowadzający wsiędli do karety. Gwardyja i oddziały należące do orszaku, złożyły uszanowanie Ambassadorowi przy odgłosie muzyki. Poczem natychmiast orszak ruszył do pałacu zimowego, przez alicę: Woskresijską, Litejną, Pantelejmon, Most wiszący, przez nową ulicę ogrodową, Prospekt Newski i małą Millionną. Osoby należące do orszaku Ambassadora wyszły przed bramę pałacową. Za nadejściem karety, w której byli Ambassador i Wprowadzający, osoby te uszykowały się przed nią, poczem karetą wjechała na wewnętrzny dziedzińiec pałacu i zatrzymała się przed schodami paradnymi. Gdy Ambassador wjeżdżał na dziedzińiec wewnętrzny, ustawiony tamże batalijon i grenadyjerowie pałacu złożyli mu honory przy odgłosie muzyki. Przy wysiadaniu z powozu przyjął Ambassadora Mistrz obrzędów, dwaj Szambelani, dwaj Kamerjunkturzy i Marszałek Dworu. Na schodach znajdował się W. Mistrz obrzędów, a w pierwszej sali W. Marszałek Dworu, którzy poprzedzając Ambassadora, wprowadzili go do sali koncertowej, przeznaczonęj na zaoczekanie. Tu go przyjęli W. Podczaszcy i W. Podkomorzy. Ambassador był proszony, aby usiadł na dywanie umieszczonym przy murze na przeciw okien. Częstowano go kawą i chłodnikami.

W. Podkomorzy zawiadomił N. Pana o przybyciu Ambassadora; a gdy JCMc rozkazał, iżby był wprowadzony na posłuchanie, tenże wezwał Ambassadora do udania się z orszakiem przez salę białą i galerję portretową do sali tronowej, zwanej salą S. Jerzego. W sali tej N. Cesarz i N. Cesarzowa zajmowali miejsce przed ostatnim stopniem tronu, W. Xiążę Następca i cała rodzina Cesarzowa, zajęła przysposobioną dla niej trybunę, po prawej stronie tronu. Minister Doma Cesarzowskiego, Wice-Kancelrz i Jenerał Adjutant pełniący w tym dniu służbę, stanęli w niejakiej odległości od N. Cesarza. Na boku trybuny rodziny Cesarzowskiej umieszczeni byli Członkowie Rady Państwa i Senatu. Dalej Jenerałowie i Oficerowie gwardyi, zaś po prawej stronie tronu cały główny sztab morski i lądowy. Naprzeciw rodziny Cesarzowskiej, po lewej stronie tronu, urządzona była trybuna dla ciała dyplomatycznego. Dalej znajdował się Dwór, wszystkie damy i urzędnicy cywilni, czterech pierwszych klas. W galerji białej byli Oficerowie liniowi wszelkiego stopnia i inne osoby, mające wstęp do Dworu, zaś w wielkiej sali marmurowej stali kupcy wpuszczeni tam za biletami.

Ambassador poprzedzony przez Mistrza obrzędów, dwóch Kammerjunkturów, dwóch Szambelanów, Marszałka Dworu i W. Mistrza obrzędów postępował, mając po prawej ręce W. Marszałka, a po lewej Wprowadzającego. Sam Ambassador niósł list Szacha.

(Dokończenie nastąpi.)

— Z Odessy dnia 4. (16. Wrześń). —

W przeszłą niedzielę (13. Września) odśpiewano w obozie, w którym umieszczeni byli (zapowietrzeni) mieszkańcy Kujalnika i Tisatowego obrotora, solenne *Te Deum*, na podziękowanie Bogu za odwrócenie zarazy trapiącej mieszkańców tej wsi, z których 50 zmarło, a 3 przychodzi do zdrowia. Rozczulający ten obchód rozpoczął JX. Głowaczew stosowną do okoliczności przemową i wystrzelił mieszkańców przysięgi, że nie ukryli rzeczy nieoczyszczonych podług przepisów. Jenerał Gubernator Hr. Woronów, Jenerał Jazdy Hr. Witt, Jenerał Adjutant Szenszyn i tajny Radaa Radaa Bogdanowski Gubernator Odessy, byli obecni tej uroczystości. Dnia 3. Września mieszkańcy tych dwóch wsi, odbywszy w obozie osmnastodniową kwarantannę, zostali odprowadzeni do swych domów, wyhadzanych wprzód podług przepisu P. *Guton Morvaux*, a potem wewnątrz i zewnątrz wybielonych. Te wsi będą jeszcze przez 24 dni otoczone.

Stan zdrowia w mieście, na pr. edmieściu Moldawanka i w okolicznych wsiach jest zaspokajający.

Od 28. Sierpnia do 3. Września w tymczasowej kwarantannie, czterech zarazą dotkniętych zmarło, a jeden podejrzany zachorował. W obozie wojskowym nie było żadnego przypadku.

### Turcja.

Dostrzegacz Austrijski z dnia 18. Września r. b. zawiera następujące wiadomości:

— Z Konstantynopola d. 29. Sierpnia. —

Od chwili, w której się dowiedziano z nadeszłej tu z głównej kwatery wojsk rosyjskich odpowiedzi z dnia 24. Sierpnia z Adryjanopola, o gotowości naczelnego Dowódcy przystąpienia bez zwłoki do umowy z Pełnomocnikami Porty Otomańskiej, o punkta przedgodne pokoju, panuje tu zupełna spokojaść, i posunięta do wielkiego stopnia trwoga z powodu rychkich postępów nieprzyjaciela ustąpiła miejsca lepszym nadziejom i spokojeniu rozdrażnionych umysłów.

Baczność i tęgość, które Rząd okazał w najniebezpieczniejszej chwili, tudzież dzielność środków, które przedsięwziął ku utrzymaniu na wodzy niechętnych, kazały się spodziewać, że nie spu-

ści z oka stronników Janazarów i nieprzyjaciół nowego porządku rzeczy, którzy w ostatnich dniach nie taili już swoich zamystów. Jakoż kilku z nich istotnie stracono i kilka kawiarni, w których się zgromadzali, zburzono. W ogłoszonym podczas stracenia Dowódcy zamków nad Bosforem (Hameda Agi) wyroku (Jafta) wyrażono, że stał się winnym zbrodni Zdrady Stanu.

Liczne hufce milicij powracających z widowni wojny w okolice stolicy, przewożą do Azji i odsyłają do domów. Regularne zaś wojsko umieszczają w koszarach, uzbrajają na nowo i zastępują niemi liczne stráže miasta. Ilość wojska regularnego znajdującego się częścią w obozie w Ramicyflik, częścią zgromadzonego w mieście, podają na 30,000 ludzi. Przybyli tu także najznakomitsi dowódcy Alisz-Pasza, Halil-Pasza, Osman- i Abdurabman-Pasza.

Z drugiej strony okazała Porta swoją skłonność do pokoju, wypuszczeniem na wolność kilkunastu rosyjskich kupców od dawna uwięzionych i wszystkich jeńców wojennych. Część ostatnich z kilku Oficerami i osadą zdobytej fregaty Rafał, wsiedli już na statki gotowe do wypłynienia na Czarne morze, za które mają wkrótce popłynąć jeszcze znaczniejsze przewozy. Przed kilku dniami przypłynęły dwa angielskie okręty z tureckimi jeńcami z Odessy i przywiozły listy donoszące o zmniejszeniu się zarazy w okolicy tego miasta\*), które nie było nią dotknięte. Tu jest ciągle najpomyślniejszy stan zdrowia.

Podług doniesień z Adryjanopola z dnia 2go Września, przybył z Konstantynopola dnia 27go Sierpnia do głównej kwatery wojsk rosyjskich w Adryjanopola, król. pruski Major Küster, który Jenerał Lejtnantowi Müffling w jego poselstwie towarzyszył. Dnia następującego, 28. Sierpnia, przybyło do Adryjanopola dwóch tureckich Pełnomocników w towarzystwie wyżej wspomnianego Jenerala Lejtnanta, których przywiózł był z Konstantynopola do Rodosto wojenny sloop angielski *Rifleman*, pod sprawą okrętowego Porucznika Griffiths. Jenerał Lejtnant Müffling z Majorem Küster, wyjechali dnia 31. Sierpnia na powrót do Rodosto, z kąd mieli popłynąć do Konstantynopola. Tego samego dnia przybyło czterech innych Pełnomocników tureckich z obozu Wielki. Wezyra do Adryjanopola.

Dnia 1. Września, po przybyciu ces. ros. Pełnomocnika Hr. Pahlen z Burgas do Adryjanopola, rozpoczęły się konferencyje między Pełnomocnikami obudwóch stron; nikt nie wątpi, że

\*) Porównaj z tém doniesieniem, powyższe wiadomości z Odessy.

punkta przedugodné pokoju wkrótce będą opisanie.

### Wiadomości z Grecyi.

(Dokończenie raportu Prezydenta Grecyi czytanego pó zagajeniu czwartego zgromadzenia narodowego.)

W ogólności pragniemy, ażebyście w terażniejszym trudnem położeniu radzili się mocarstw sprzymierzonych i wszystkich cywilizowanych ludów. Łącząc przeszłość z terażniejszością, łatwo natraficie na właściwe środki postawienia w przededniu najodpowiedniej przyszłości losowi, jaki mu przeznaczyla opatrzność Wszchemocnego. My sami możemy się przyłożyć do tego dzieła tylko słabością, którą nas przenika świętość naszej sprawy, oraz czystość i umiarkowanie zasad, których się trzymać będziemy; ażeby wspierać tę świętą sprawę naszą.

Układy rozpoczęły się. Jeżeli stosownie do traktatu londyńskiego do należenia do nich będziemy wzywani, wypadnie wam opatrzyć rząd potrzebnem pełnomocnictwem. Możecie już naradzać się nad tą sprawą, jako dokładnie objaśnieni z przedłożonych wam urzędowych dokumentów, które nie pozwalają wątpić o planie pacyfikacyjnym, w naradach londyńskich przyjętym.

Jeszcze raz powtarzamy: Najprzód zapytajcie się waszego serca, weźcie na rozważenie uczucie waszych obowiązków i nie wątpcie o sprawiedliwości Monarchów sprzymierzonych. Powtóre, zastanówcie się nad wewnętrzną administracją i połączwszy głos wasz z mojem zdaniem, które wam w przedmiocie tym wyburzyłem, będziecie mogli osądzić, że niepodobna jest orządzić ją przez prawa konstytucyjne i stałe, dopóki nie rozstrzygnie się stanowczo los Grecyi. Może będziecie mieli pobudki, potwierdzić aż do czasu onęj epoki, dalsze trwania systemu tymczasowego, z tém zastrzeżeniem, ażeby rząd otoczony nową radą wewnątrz utrzymać i ustalać mógł porządek i spójność, przedsiębrać z pożytkiem rewizyję praw konstytucyjnych i wszystko to, czego szczególniej wymaga honor, sprawiedliwość, roztropna przeczność i doręczność. Do tój samej kategorii należą środki, tyczące się skarbowości i publicznego kredytu, oraz długu zagranicznego i wynagrodzeń, stosownie należących się obywatelom, którzy Grecyi poświęcili majątki, i zapłat przyobiecanych na zgromadzeniach narodowych w Astros,

Epidauris i Trezenie tym uboższym i walecznym, którzy przelewali krew za ojczyznę i w ogólności nakoniec, zasilek, należących się od rządu z jednej strony leżącym w zwaliskach miastom, z drugiej szanownemu i nieszczęśliwemu stanowi włościańskiemu.

Ażeby się w tém wszystkiem pożytecznie rozmyślać, potrzeba czasu lub objaśnień zagranicznych, których nam niedostaje, oraz krajowych objaśnień, które starannie będziemy gromadzili. Wszakże dokonacie połowy dzieła, jeżeli już dzisiaj uchwalicie zasady i podstawy, podług których z redami swemi trudnić się ma każda odnoga tych ważnych przedmiotów. Ale dzieło to, wtemczas dopiero będzie dokonane, gdy powtórnie się zgromadzicie, ażeby poznać czynności rządu i stanowczo naradzać się nad projektami, które wam przedłożę. Ten plan gdy przyjmiecie, odpowiadać będzie rząd na zasadach przez was uchwalonych, Mocarstwom europejskim, ile razy iść będzie o transakcyje, z traktatem londyńskim związek mające. Wszelako transakcyje wtemczas dopiero będą naród obowiązowały, gdy przez was zostaną ratyfikowane. Toż samo mówimy o prawach konstytucyjnych; będą one stanowione po dojrzałej rozważdce i namysle, a od was zależeć będzie ich potwierdzenie. Nakoniec, oznaczycie także zasady i formy, podług których wszystkie inne sprawy mają być uporządkowane, aż do zwołania nowego zgromadzenia narodowego. Tymczasem przed zamknięciem terażniejszego, łącznie ubiegać się będziecie, aby być organem, przez który naród dzięki zasęła losami narodów kierującej opatrzności Boskiej, oraz wdzięczność wynurza dostojnym dobroczyńcom swoim, Monarchem sprzymierzonym, ich Admiralcem, wyprawie morskiej, jej stawym dowódczom, i przyjaciółom Greków, którzy przez liczne i nieustanne dzieła miłosierne, oraz wielkie usiłowania, Grecyi życzliwość swoją okazali.

Wyłożywszy wszystko otwarcie i szczerze, wypełniłem Meści Panowie, obowiązek mój względem narodu. Od niego mając sobie powierzony pierwszy urząd, mam się za szczęśliwego, że mu resztę dni moich mogę poświęcić, szczególniej, jeżliby mi wypadło, jak pragnę, służyć ojczyźnie, jako najprostszemu obywatel. Tym sposobem mógłbym tym skutecznej dowiódć Greków, ile czuję za ponawiane dowody ich zaufania. W Argos d. 23. Lipca 1829. — Prez. J. A. Capodistrias.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 39. Rozmaitości.)